KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek.
Dnia 8 (20) Czerwca 1859 Roku. № 160. Dziś, SS. Sylwerjusza i Florentyny P.
Jutro, Sgo Aloizego Gonzagi W.

Dnia 12go b. m., w Kościele WW. PP. *Wizytek*, przystąpiło do pierwszej Kommunji, dzieci 230, z których 100 było chłopców, reszta dziewcząt; nadto po skończonej Summie, JW. JX. *Dekert*, Biskup Suffragan Archi-Dyecezji Warszaws:, udzielił SAKRAMENT Bierzmowania, tak tymże dzieciom, jakoteż wiernym w ilości 500 osób.

W Najwyższym Ukazie, z d. 17go Kwietnia, za własnoręcznym JEGO CESARSKIEJ MOŚCI podpisem wydanym do Senatu Rządzącego, wyrażono: „Wziąwszy pod Nasz najbliższy nadzór opiekę Zakłady naukowe Ministerstwa Oświecenia Narodowego, Ukazem, wydanym do Senatu Rządzącego w d. 5 Maja 1856 r. Rozkazaliśmy, aby postanowienia Głównego Zarządu Szkół we wszystkich interesach, odnoszących się do organizacji pomienionych zakładów, przedstawiane były bezpośrednio do Naszego uznania. Śledząc w ten sposób za biegiem Zakładów Naukowych Ministerstwa Oświecenia Narodowego, przekonaliśmy się o niezbędnej potrzebie zasilenia zasobów dla Szkół niższych i średnich, których etaty, wydane jeszcze w 1828 r., nie odpowiadają obecnym potrzebom tych zakładów i osób w nich służących. W ciągłej troskliwości Naszej o polepszenie stanu szkół, Rozkazaliśmy przedstawienie uczynione Nam przez Ministra Oświecenia Narodowego roztrząsnąć porządkiem przepisanym w Departamencie Ekonomji Rady Państwa, i następnie, zgodnie z jego wnioskiem, uznali za możebne wyznaczyć do corocznej wypłaty z Kassy Państwa konieczną na zasilenie zasobów Szkół niższych i średnich summę, która wniesioną także już została w budżet wydatków Państwa. Czyniąc w ten sposób zadość jednej z najważniejszych potrzeb Państwa i starań Naszych, ulepszeniu stanu Zakładów Naukowych, uznaliśmy pożytecznem zatwierdzić przedstawione Nam przez Główny Zarząd Szkół projekta etatów dla Gimnazjów, Instytutu Szlacheckiego Wileńskiego i Szkół Powiatowych, na zasadzie których powiększają się fundusze tych zakładów i płace Nauczycieli, bez zmiany, do czasu, osobistego ich składu. Kommunikując te etaty Rządzącemu Senatowi, rozkazujemy wydać stosowne rozporządzenie, celem wprowadzenia ich w wykonanie." (1)

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego. W Warszawie dnia 29 Maja (10 Czerwca) 1859 r. — I. Przez postanowienia Dapartamentu Heroldji Rządzącego Senatu, posunięci za wysługę lat ze starszeństwem, z Assesora Koleg: na Radcę Dworu: Dyrektor Komory Michałowice *Petrow*; z Sekr: Kolleg: na Radców Hono: Nadzorca Przykomórka Celnego Skulsk *Lipko*, i Sekr: Komory Pepłówek *Straszak*; na Radcę Hono: Dozorca farb i materjałów aptecznych Komory Zawichost, Lekarz *Niedzielski*; z Sekr: Guber: na Sekr: Kolleg: Pomocnik Dyrektora i Kasjer Komory Lubicz *Sosnowski*; z Regestratorów Kollegjalnych na Sekre: Guberujalnych Dozorca farb i materjałów aptecznych Komory Pepłówek *Bidziński*, i Urzędnik Kancellaryjny tejże Komory *Ostrowski*; na Regestrat: Kolleg: Oficjaliści Kancellaryjni Komor Celnych: Wincenta *Ambroszkiewicz*, Bolesławiec *Karasiński*, Zawichost *Biernacki*, Pepłówek *Sztachelski*, i Przykomórka Celnego Szyce *Pinko*. II. Przez postanowienia Namiestnika Królestwa, w XIII Okręgu Komunikacji mianowani: b. Inżenjer Ptu Karol *Witaszewski*, p. o. Inżenjera Ptu; p. o. Sekretarza przy Naczelniku oddziału Jan *Zieliński*, p. o. litografa rysownika w Zarządzie Okręgowym, i Aplikant XIII Okręgu Komunikacji Józef *Brzeszczyński*, p. o. Sekretarza przy Naczelniku Oddziału. III. Przez Postanowienie Rady Administracyjnej, w Wydziale Komissji Rzą: Spraw Wew: i Duch: uwolniony od obowiązków na własne żądanie; Naczelnik Sekcji w Biurze Kontroli i rachunkowości Komissji Rzą: Spraw Wew: i Duch:, Assesor Kol: Wojciech *Meltzer*, z mundurem do urzędu przywiązanym. — (Podpisał) Namiestnik, Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow*.

(1) Etaty dołączone do Nru 39 „Wiadomości Senackich".

- Namiestnik Królestwa, oznajmia podziękowanie swoje Naczelnikowi Powiatu Przasnyskiego, Radcy Kollegjalnemu *Hannowi*, za dopełnienie w zupełnym porządku i zgodnie z poleceniem Władz przełożonych, czynności, przy rozdawaniu mieszkańcom pomienionego Powiatu prowjantu z magazynów wojskowych.

- Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę coroczną po rs. 5 dla Kościoła Parafjalnego w Uniecku, przez Kazimierza *Kocięckiego* uczynioną.

Rada Administracyjna, na posiedzeniu z d. 28 Kwietnia (10) Maja r. b., udzieliła Franciszkowi *Tournelle*, p. o. Pomocnika Budowniczego Gub: Warszawskiej, patent na wolno-praktykującego Budowniczego kl: 3ej.

- JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Petrow*, Podsekretarz Stanu w Radzie Administracyjnej Królestwa, wyjechał do Nowej-Alexandrji.

- Przyjechali do Warszawy, JO. Xiążę Adam *Woroniecki*, Marszałek Szlachty Gub: Lubelskiej, z Rejowca, i JW. *Czetyrkin*, Radca Tajny z Kijowa.

Wyjechali z Warszawy: Rzecz: Radca Stanu *Ower*, Lejb-Medyk Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, do Paryża, i Rzecz: Radca Stanu *Wołowski*, Naczelny Prokurator 9go Departam: Rządzącego Senatu, do Teplitz.

- *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał P. *Szaszyna*, Kapitana, zostającego na urlopie; tudzież P. Alexandra *Kuligowskiego*, dymissjono: Porucznika, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

- Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Michała *Kwiatkowskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, b. Członka Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Emeryta; na które, pozostała Żona wraz z Synami, Córką i Zięciem, zaprasza Krewnych, Kollegów, Przyjaciół i Znajomych.

Na żałobne Nabożeństwo, po zmarłej Marjannie z Tręblickich *Ritter* w dniu 22 b. m. o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbyć się mające; pozostała Córka wraz z Bratem i Mężem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Składając najczulsze dzięki wszystkim Przyjaciołom i Znajomym ś. p. Brata mego, Florjana *Zubelewicza*, którzy zastępując rodzinę, w dniu 10 z. m. tak licznie na pogrzeb jego się zebrali i na własnych barkach zwłoki jego do grobu zanieśli, mam honor zaprosić ich na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów* odbyć się mające.— Jan *Zubelewicz*, Obywatel Gub: Grodzieńskiej.

Ś. p. Ludwika z Wodnickich *Dyamentowska*, przeżywszy lat 46, po długotrwałej i ciężkiej chorobie onegdaj opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, życie zakończyła. Pozostały w smutku Mąż wraz z trzema Synami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1szej z południa nastąpić mającą, z Mokotowa na smętarz Powązkowski.

Ignacy *Herbczyński*, Pomocnik Inspektora Cesarsko-Królewskiej Medyko-Chirurgicz: Akademji, przeżywszy lat 37, życie zakończył.

Pozostały Mąż wraz z Familją, po ś. p. Krystynie-Dorocie, 1go ślubu *Formanek*, 2go *Kunisz*, składa najszczersze podziękowanie wszystkim osobom, które raczyły oddać ostatnią chrześcijańską posługę, przy odprowadzeniu zwłok tejże, w dniu 17 b. m. na smętarz Ewangielicko-Augsburski.

Magistrat M. Warszawy. — Ponieważ wiele bardzo czeladzi professji stolarskiej, zalegają w opłacie składki Szpitalnej, Magistrat pod d. 15 (27) Marca r. b. upoważnił Urząd Starszych Zgromadzenia Stolarzy do wyznaczenia jednego z zaufanych Majstrów, dla obchodzenia po czeladziach, w celu zbierania składki miesięcznej szpitalnej, która to składka obracaną być ma, li tylko na leczenie czeladzi, pogrzeby i wsparcia podupadłych. Pobór tej składki, rozpocznie się z d. 8 (20) Czerwca r. b. Magistrat przeto podaje do wiadomości PP. Fabrykantów, utrzymujących czeladź stolarską, iż za zgłoszeniem się wydelegowanego Majstra do zbierania składek miesięcznych po k. 15, takową zaraz uiszczali, na co otrzymają kwit sznurowy, a wydatkowaną kwotę, z zarobionych pieniędzy, czeladnikowi potrącali, ostrzegając, że do stawiającego opór w uiszczaniu tej składki, kroki naglące zaregulowane zostaną.— Prezydent, Rzeczywisty Radca Stanu *Andrault*. Naczelnik Kanc: *Luceński*.

W dniu onegdajszym pomimo deszczu, a wczorajszym święta, plac Krasiński znacznie był ożywiony. Kupowali PP: *Fiedler*, *Rephan* i *Moes*, Fabrykanci z Ozorkowa, *Cypel* i *Marguelles*, oraz z innych miast Królestwa dosyć znaczne partje, po cenach wszakże niższych jak w roku zeszłym. Kupcy zagraniczni byli obojętni, oprócz *Hensla* z Wrocławia, który nie wiele nabywał. Wszystkiej wełny dostarczono pudów 27,014 z tryków zagranicznych *Stejna* gatunku Negretti wyszczególniających się gęstością i nabitością wełny; połowa prawie sprzedaną została; krajowe zaś mają szczególny pokup. Wełna P. *Brzezińskiego* z Strzeszkowic z Gub: Lubelskiej, kilka dni temu nadeszła, zwracała uwagę znawców handlujących i fabrykantów, którzy przyznawali jej zalety odznaczające pod każdym względem, a mianowicie urządzenia mycia i postępu. Oprócz wymienionych powyżej Przedsiębierców, przybył Radca przemysłowy W. *Zachert* z Supraśla z Rossji, który zwiększył liczbę kupujących.

Po całonocnym z Piątku na Sobotę, i po całodziennym onegdajszym deszczu, kiedy już nawet traciliśmy nadzieję udania się w dniu wczorajszym wyścigów konnych, nagle zmienił się całkiem stan powietrza, i najpiękniejsza pogoda od rana w Niedzielę, błysnąwszy, zapewniła na pozór powodzenie tymże wścigom. Trzeba wiedzieć, że ten rodzaj zabawy, jest bardzo od Warszawian lubiany, raz dla tego, że widzi się na nim cały świat Warszawski, a powtóre że szybkonogie rumaki, mają także pewne u wszystkich względy, pochodzące z wrodzonego zamiłowania do koni, którem oddawna odznaczał się kraj tutejszy. Niebawem też około godziny 5tej z południa, długi szereg powozów, i wszelkiego rodzaju ułatwień komunikacyjnych, pociągnął Nowym-Światem ku Mokotowskim rogatkom, gdzie na placu tegoż imienia, od lat kilkunastu corocznie, walczą z sobą o pierwszeństwo tak zagraniczne jako i krajowe bieguny, z rozlicznem szczęściem dla ich Właścicieli. Przejażdżka ta tem większą miała nad zeszłorocznemi wyższość, iż jak powiedzieliśmy dwudobowy deszcz, zasłonił ją od owego nieznośnego kurzu, który bez względu na delikatne twarzyczki płci pięknej i świeżość jej strojów, pokrywa wszystko pyłem zniszczenia aż do najdrobniejszego szczegółu. Jedna chwila później, a ów świat Warszawski, ciągnący szeregiem, znalazł się w galerjach pod różnobarwnemi flagami, przedstawiając najpiękniejszy obraz i wdzięku i gustu, otoczył szranki, lub też gruppami rozsypał się po placu, oczekując na rozpoczęcie popisu rumaków. Wyścigi te zaszczycone zostały obecnością JO. Xięcia *Gorczakow* Namiestnika Królestwa, po przybyciu którego rozpoczęto takowe. Nie obyło się jednak bez deszczu, zapowiedzianego burzą, która w połowie wyścigów ukazała się na horyzoncie wschodnim. Pomimo to jednak wyścigi nie zostały przerwane, i odbyły się jak następuje:

—O pierwszą nagrodę Towarzystwa: Puhar srebrny, wartości rs. 100, gonitwa z przeszkodami, bieg wiorst 1½, Panowie jadą sami; wjechali w szranki: PP.: Jerzy *Fenshare*, na kasztanowatym wałachu *Latowicz*, i Ludwik Hr: *Krasiński* na kasztanowatej klaczy *Śmiałej*. A gdy za ruszeniem z miejsca *Śmiała* cofnięta została, przeto P. *Fenshave* przesadził 4ry przeszkody i obiegł metę w m. 3 s. 22. — O nagrodę IIgą Towarzystwa rs. 150 dla koni pół-krwi, bieg bez przeszkód, werst 1½ zwycięztwo pojedyncze; z siedmiu zameldowanych koni, stanęło w szrankach: *Reflektor* ogier gniady, J. U. *Niemcewicza*; *Pogoń* klacz gniada, Ludwika *Grabowskiego*; *Monitor* ogier kasztanowaty, Stada Rządowego; *Komet* ogier gniady, Hrabiny Augustowej *Potockiej*, i *Warta* klacz gniada, Adama Hr: *Krasińskiego*. Przy ruszeniu z miejsca, *Komet* rzucił się w bok i zsadził jeźdzca, a z pozostałych czterech koni, *Pogoń* poprowadziła gonitwę, za nią szły *Warta*, *Monitor* i *Reflektor*. Lecz nie zadługo *Warta* wziąwszy nad innemi górę zaczęła przodkować i pierwsza stanęła u mety w m. 2 s. 18, mając po za sobą *Pogoń* i *Monitora*, które jednocześnie przybyły do mety, a w dali *Reflektora*. Tak więc Hr: Adam *Krasiński* właściciel

Warty jeżdżonej przez żokeja *Bensona*, wygrał nagrodę IIgą.—O nagrodę IIIcią Rządową puhar srebrny, wartości rs. 300 i IVty z kolei zakład (match) pomiędzy PP.: Ludwikiem *Lisieckim* i Jerzym *Fenshave*, wprowadzono w szranki po jednym koniu; w 1ym kursie *Walmera* ogiera gniadego, Hr: Lud: *Krasińskiego*, a w 2gim *Eclipsa* ogiera kasztanowatego, P. Jerzego *Fenshave*, na których żokeje obiegłszy po kolei metę, zdobyli nagrody dla właścicieli koni. — O nagrodę Vtą Rządową, puhar srebrny wartości rs. 200, dla koni krwi czystych w kraju wychowanych, bieg *bez* przeszkód werst $1^{1}/_{2}$ zwycięztwo podwójne, wjechały w szranki: *Słowny* ogier kasztanowaty, J. U. *Niemcewicza; Renner* ogier gniady, Stada Rządowego, *i Ryczka* klacz gniada, Hrabiny Augustowej *Potockiej*. W pierwszym kursie *Słowny* poprowadził gonitwę za nim szedł *Renner*, a następnie *Ryczka*. Lecz niebawem *Renner* jeżdżony przez żokeja *Lienowa*, tak w pierwszym obiegu jak i następnie w prześcigu, wziął górę i w obu kursach najpierw stanął u mety, w pierwszym biegu w m. 2 s. 12, a w drugim w m. 2 s. 14, mając po za sobą *Słownego*, a w dali *Ryczkę*.—O VItą nagrodę Towarzystwa, puhar srebrny wartości rs. 100, dla koni w kraju zrodzonych, bieg $1^{1}/_{2}$ wersty zwycięztwo pojedyncze, stanęły dwa ogiery *Mazur* i *Oberek*, pierwszy Hr: Ludwika *Krasińskiego*, drugi Jerzego *Fenshave*. Jakkolwiek z miejsca ruszyły razem, niebawem jednak *Oberek* jeżdżony przez żokeja *Mann*, wziął nad *Mazurem* górę i pierwszy przybył do mety, w m. 2 s. 25. — O VIImą nagrodę, dla klaczy włościańskich rs. 30; bieg $1^{1}/_{2}$ wersty, stanęły konie: klacz gniada lat 3, Mateusza *Grochala* z Czerniakowa i klacz kasztanowata lat 4, Jana *Grochala* z Czerniakowa; z których pierwsza to jest Mateusza, jeżdżona przez Walka *Wardeckiego* przybyła do mety w m. 2 s. 42, mając po za sobą tuż klaczkę *Janka*. Dziś dalszy ciąg wyścigów od godziny 5tej z południa.

Na Wystawę Krajową Sztuk Pięknych, przybyło 12 projektów architektonicznych Kościoła postawić się mającego na Grzybowie; jest to powtórny konkurs. Oprócz tego, przybyły następujące obrazy: Panny Stefanji *Mierzejewskiej*, kopja z Leonardo da Vinci przyjęta, wyjątkowo, P. *Petzolda*, Tracz Warszawski; P. *Kostrzewskiego* akwarella, podróż do Czerniakowa; P. *Kurowskiego* akwarella, pożar Krakowa w 1850 roku, z natury.

Wczorajszy koncert w Salach Redutowych, pod kierunkiem b. Dyrektora Opery Polskiej Ig: *Dobrzyńskiego*, ściągnął jak się to należało spodziewać znaczną ilość miłośników muzyki, oraz wielbicieli talentu i zasług tego kompozytora, posiadającego ogólne współczucie, a czego najlepszy dowód mieliśmy w owem prawdziwie serdecznem przyjęciu, jakiego doznał P. *Dobrzyński*, tak za ukazaniem się swojem, jakoteż i po wykonaniu każdego ustępu dzieł jego. O przedstawionych dziełach, a po większej części utworach P. *Dobrzyńskiego*, jak uwertura z opery jego *Flibustiery*, jak polonez, który na powszechne żądanie dwakroć powtórzono; jak pełen piękności i powagi utwor, do poematu *Konrad Walenrood*; oraz finał aktu 2go z opery *Flibustiery*, nie mamy co mówić, gdyż imie Koncertanta jako kompozytora, pozyskało już znamienite w świecie muzykalnym wzięcie. To samo także nadmienić musiemy i co do wykonania programu, gdyż przyjmujący w tym koncercie udział, obok orkiestry Opery tutejszej, Artyści i Artystki, znani są ze swego talentu. Ale jedną dostrzegliśmy na tym koncercie nowość, w osobie pjanistki, a uczennicy P. *Dobrzyńskiego*, Panny *Harasimowicz*, która po-raz pierwszy dopiero występując publicznie, doznała jak najpochlebniejszego przyjęcia, jakie słusznie należało się Uczennicy takiego Nauczyciela, a do tego jeszcze obdarzonej od natury talentem. Obok zaś tej amatorki, wystąpiła i druga jako śpiewaczka Panna *Budel*, której towarzyszył na fortepjanie Dyrektor *Peschke*; a prześlicznym głosem, jaki już mieliśmy sposobność podziwiać, wywołała nie jeden przeciągły oklask i ogólne zadowolenie słuchaczów. Tak więc program jak wykonanie objętych nim dzieł, postawiły ten koncert w rzędzie świetniejszych, tem bardziej, gdy tenże, był niejako tylko oddaniem prawdziwej sprawiedliwości zasłudze.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Kaliskiego. — Zawiadamia, iż Amatorowie Teatru w Kaliszu, przedsięwzięli w dniach 24 i 25 Czerwca r. b. przedstawić 4ry sztuki teatralne, p. t. *Wieśniak i Aktorka*, *Krzyżyk złoty*, *Doktor Medycyny* i *Nikt mnie nie zna*; przeznaczywszy dochód w części na reparacją Kościoła XX. *Franciszkanów*, w części na Dom Schronienia w Kaliszu. Rada Opiekuńcza ma wszelką nadzieję, iż Publiczność bogobojne cele Amatorów i Amatorek, oceniając, raczy wesprzeć takowe swoim współudziałem.— Prezydu:, S. *Radoliński*. Sekr:, Z. *Rykowski*.

Z upoważnienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, Pensja prywatna żeńska, dotąd utrzymywana przez P. Eleonorę *Kurhanowicz*, przy ul: Freta pod Nrem 255, z końcem teraźniejszego roku szkolnego, to jest dnia 30 Czerwca r. b., przechodzi pod zarząd i kierunek P. Bronisławy *Boguskiej*; i nadal w tymże lokalu, zakresie i sposobie prowadzoną będzie.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda* otrzymała mappę Włoch Srodkowych *Handkego*, stanowiącą dalszy ciąg mappy Włoch Północnych, w dwóch oddziałach; cena exemplarza rs. 1 kp: 50.

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości pierwszy raz przedstawiono Krotochwilę p. n. *Oberża;* farsa to wesoła, a po Krotochwili więcej wymagać nie można. Artyści nasi w ogólności przedstawili ją bardzo dobrze. Po ukończeniu przywołani zostali: Panny: *Ziwolka* i *Marjak* po 4-kroć, PP: *Chomanowski*, *Chomiński* i *Damse* po 5-kroć; po Kom: *Biała kamelja*, Pani *Ziemińska* i Pan *Świeszewski* po 2-kroć: po Kom: *Chłopi Arystokraci*. Pani *Mazurowska* 4-kroć, Panna *Ziwolka* 2-kroć, PP: *Panczykowski* 3-kroć i *Damse* 2-kroć. — Wczoraj w Teatrze Wielkim przedstawiono Operę *Flis*, w której Pan *Szczepkowski* z zadowoleniem Publiczności odśpiewał po raz drugi główną partję. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Ricoli* 2-kroć. PP: *Żołkowski* 3-kroć. *Troschel*, *Szczepkowski* i *Stysiński* po 2-kroć; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Panny: Anna *Straus* 3-kroć i *Królikowska*, oraz Pan Konstanty *Turczynowicz*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Nic bez przyczyny*, Pani *Ziemińska* i Pan *Królikowski*; po Krotochwili *Oberża*, Panny: *Ziwolka* i *Marjak*, oraz PP: *Chomanowski*, *Chomiński* i *Damse* po 3-kroć; po Kom: *Kapelusz Zegarmistrza*. Panna *Marjak*, PP: *Chomiński* 2-kroć i *Świeszewski*.

Wczoraj odbył się obrzęd zaślubin W. Juljana *Hofert*, z Panną Ludwiką *Sojecką*, Córką Kupca i Obywatela m. Warszawy.

Zabawa muzykalno-kwiatowa w połączeniu z loterją fantową, która w dniu $^{6}/_{18}$ b. m., z powodu niepogody nie doszła do skutku, odbędzie się w Ogrodzie Saskim w dniu $^{10}/_{22}$ b. m., to jest w Środę, poczynając od godziny 4tej po południu; Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, ma honor prosić szanowne Opiekunki i Członków, którzy przyjęli na siebie różne obowiązki służby, aby w tym dniu raczyli się znajdować na oznaczonych miejscach, już o godzinie 3ciej z południa.

Wystawy gospodarskie w ogólności zwracają na siebie wielką uwagę Obywateli, którzy zaczynają przyjmować w nich żywy udział, dostawiając na nie swoje produkta, jak to miało miejsce na wystawie Łowickiej, i jak to ma miejsce obecnie na wystawie zwierząt gospodarskich. Wzniesiony w tym celu budynek na placu Zielonym przy ulicy Nowej, opatrzony w zapasy żywności dla zwierząt i zabezpieczający też zwierzęta od niewygód i słoty, zaledwie objął dostarczoną na tegoroczną wystawę ilość inwentarzy wszelkiego rodzaju. Samych tylko np. koni, których zaledwie po kilka ukazywało się lat poprzednich, 17 b. m. przyprowadzono około 20. Oprócz tego, krowy, owce, trzoda chlewna, i swojskie ptastwo, uzupełniły tę wystawę, po której snuły się liczne grupy zwiedzających, tak Członków Towarzystwa Rolniczego, i Prezesa tegoż Towarzystwa, jakoteż i obcych, nienależących do Towarzystwa. Za najlepsze okazy, wyznaczony w tym celu Komitet, poprzysądzał ich właścicielom nagrody już to w medalach, już listach pochwalnych, a to jak następuje: I tak: za ogół przedstawionych sztuk bydła rogatego, przez Hr: Amelję *Łubieńską* z Jabłonia, taż otrzymała medal średni i list pochwalny. Hr: Maurycy *Potocki*, za stadnika rassy hollenderskiej, medal średni. P. *Heller* z Rzejowic, za stadnika rassy *mertztaler*, list pochwalny. Stanisław *Deskur* z Ożarowa, za stadnika rassy hollenderskiej, list pochwalny. Karol *Kölichen* z Włoch, za jałowiznę w liczbie sztuk siedmiu, list pochwalny. Walenty *Jaźwiński* z Rudzienka, za dwie sztuki jałowizny, list pochwalny. August Hr: *Potocki* z Willanowa, za jałowicę rassy hollenderskiej, medal mniejszy; oraz za dwie sztuki jałowizny rassy żuławskiej, list pochwalny; zaś Hr: Augustowa *Potocka*, za drób, rass: kochinchińskiej, hiszpańskiej, oraz zwanej kirrasjer, moludzkiej, francuzkiej, indyjskiej, angielskiej, kolumbijskiej i polskiej, list pochwalny. Lud: *Rossman* z Bielawy pod Warszawą, za krowę rassy allganerskiej, list pochwalny. Za konie: Alexy *Dmochowski* z Burzec, za klacz list pochwalny, z nagrodą rs. 30. August Hr: *Potocki* z Willanowa, za klacz rassy suffold, list pochwalny. Ludwik Hr: *Krasiński* z Krasnego, za ogiera pół-krwi angielskiej, medal wielki. Za owce: Ludwik Hr: *Krasiński*, za barany i maciory merynossy, medal wielki. Wiktor Hr: *Ossoliński* z Wyszonki Klukuwek, za tryki i maciory Infantados Negretti, z owczarni (Rembouillet), list pochwalny. Stanisław Hr: *Alexandrowicz* z Konstantynowa, za barany rassy Saskiej, medal średni; i tenże za maciory z tejże rassy medal wielki. Wincenty *Siemieński* z Gzichowa, za barana i maciorę rassy Saskiej, list pochwalny. M. *Skórzewska* z Chełma, za barany i maciory, medal mniejszy. Owczarnia Rządowa Kielecka z dóbr Krajno, za barany i maciory, list pochwalny. Za trzodę chlewną: Jan *Hreczyna* Obywatel z Pragi, za wieprza trzechletniego rassy polskiej, list pochwalny i nagrodę rs. 15. Oprócz tego, wystawę tę upiększyło niemało bydło Teofila *Ostaszewskiego*, Dziedzica dóbr Wzdów, z Galicji z Cyrkułu Sanockiego, rassy Szwajcarskiej. Jedna z tych sztuk, nabytą została do dóbr Ożarowa za rs. 300. Przytem winniśmy oświadczyć wdzięczność P. *Ostaszewskiemu*, iż pomimo odległości miejsca, nie wahał się przyłączyć do naszej wystawy i przyozdobić takową. Onegdaj, nagrodzone okazy, przeprowadzane zostały, według programmu, przed Publicznością.

W dalszym ciągu ogłoszenia umieszczonego w *Kurjerze Warszawskim* z d. 28 Maja r. b. Nr 141, przy wzmiance o examinie odbytym w Szkółce chłopców sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności będącej, oznajmia się niniejszem, iż przeznaczone przez Wdowę po ś. p. Stanisławie *Jachowiczu*, rs. 50, dla najpilniejszego i najlepiej prowadzącego się chłopca, który wyjdzie w r. b. z pomienionej szkółki do terminu, pochodzą z ofiary przez JW. Sędziego Pokoju J. Z. uczynionej, i do dyspozycji tejże Wdowy oddane, wedle ogłoszenia w Nrze 57 *Kurjera* z dnia 1go Marca r. b.

Nakładem P. *Nowoleckiego*, xięgarza, wprost Kolumny *Zygmunta*, Nr 457, wyszły z druku w 2ej edycji *Poezje* Teofila *Lenartowicza;* xiążka ta, obejmująca 260 str: druku na pięknym białym papierze, kosztuje tylko k. 50. Cena przeto jest tak nizką, że w wydawnictwie polskiem, a nawet francuzkiem i niemieckiem nie znajdziemy podobnie taniej publikacji, pomimo jej obszerności i ozdobnego wydania. P. *Nowolecki* widać zyskawszy na 1ej edycji, nie szuka korzyści na powtórnem wydaniu, lecz celem jego jak sądzimy ułatwienie nabycia xiążki ulubionego pieśniarza polskiego autora *Lirenki, Zachwycenia i Błogosławionej*, i nie wątpiemy, że wydawca osiągnie cel zamierzony, gdyż przeznaczenie ceny tak nizkiej, uczyni każdemu dostępnem do nabycia, aby tym sposobem poezja ta, znalazła się nietylko na stoliku w salonach, ale i cichej chatce. Wydawca *Lenartowicza*, już nie jedną xiążkę swego nakładu, odznaczył chęcią dzielenia się korzyścią z nabywającemi, jak tego dał dowody w xiążce z 330 stro: ścisłego druku: *Obrazki z Życia Bogobojnych i Błogosławionych Polaków i Polek*, k. 75; *Gimnastyka dla płci żeńskiej*, z 29 drzeworytami za k. 60; *Koran*, przekład z arabskiego w 2ch tomach, obejmujący przeszło 1,000 stron ścisłego druku, rs. 6, i t. d. Wydanie wszakże *Lenartowicza*, przechodzi powyższe taniością. Szybką rozprzedaż zapewniamy wydawcy, która go zachęci do dalszych podobnych przedsięwzięć. Nie zawiedziemy się, że Publiczność chętnie przyjmie te publikacje, i pojmie usiłowania w wydawnictwie oznaczania cen nizkich. Pomienione dzieła pod wielu względami, zasługują na poparcie z naszej strony, bo odpowiadają treścią, pięknością, potrzebie, a nadewszystko przystępnością ceny.

W xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej Nro 496, nabyć można następujące nowe dzieła: *Szkic Historji Polskiej* dla dzieci, w dwóch kursach ułożony przez Alexandra *Zdanowicza*, z tablicą ozdobnie chromolitografowaną i mapką dawnej Polski, rs. 2 kop: 25;

Państwo odosobnione w stosunku do rolnictwa i ekonomji społecznej. (Der exolirte Staat in Beziehung auf Landwirtschaft und Nationalöconomie), dzieło oryginalne w języku niemieckim, przez Henryka v. *Thünen* napisane, rs. 1 kop: 80; *Domek przy ulicy Głębokiej*, powieść przez Włodzimierza *Wolskiego*, trzy tomy, rs. 2 kop: 25; *Listy z podróży* przez Tadeusza *Padalicę*, trzy tomy, rs. 3 kop: 75; J. *Michelet*, *Ptak*, przekład Wacława *Przybylskiego*, z 5go poprawnego wydania, cena rs. 1.

Uzyskawszy od JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, upoważnienie do utrzymywania *Pensji prywatnej wyższej męzkiej* o 3ch klassach, w mieście Proszowicach, Powiecie Miechowskim, mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Osoby interesowane, że Pensję tę otwieram z początkiem nadchodzącego roku szkolnego 1859/60. — Stanisław *Szklarski.*

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych Rudolfa *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6), wyszła nowa kompozycja p. t. „Majówka polka,” skomponowana na fortepjan, przez Edwarda *Braun*, cena kop: 22½.

W przedostatnim numerze *Ruchu Muzycznego*, spotykamy się z artykułem o nowych fortepjanach, jakie fabryka PP. *Krall* et *Sejdler*, od niejakiego czasu wyrabia. Są one, jak mówi *Ruch Muzyczny*, krótsze od najkrótszych jakie dotąd wyrabiano, a od dawniejszych o 16 cali, nie tracąc przez to na sile tonu, a stając się dogodniejszemi pod względem ich pomieszczenia. Ale nie pierwsza to zasługa, jaką fabryka ta położyła, gdyż istniejąc blizko lat 30, starała się nieustannie przyswajać sobie wszelkie w tej gałęzi ulepszenia i wynalazki, aby wyrobami swemi, sprostać zagranicznym, co nawet stwierdził najzupełniej tak mistrz fortepjanistów *Liszt* jako i inni, w czasie swego pobytu w Warszawie i dawaniu koncertów. Zawsze tedy, podobnie jak i w porze obecnej znaleść tam można coś najnowszego, a w tych licznych zapasach instrumentów tego rodzaju, które zatrudniają znaczną ilość robotników, każdy może dowolnie podług swego gustu wybierać, zwłaszcza, że obok nowych krótkich fortepjanów, o jakich tu wspomnieliśmy, nie brak tam także i dawniejszego fasonu, których fabrykacja idzie swoją drogą, odznaczając się wszelką dokładnością.

Xięgarnia M. *Rodzyna* przy ul: Przechodniej Nr 797, ma honor donieść, iż posiada niżej wymienione dzieła, które po cenach znacznie zniżonych sprzedaje, a mianowicie: pismo perjodyczno-leśne *Sylwan*, cały komplet oprawny; *Dziennik Warszawski* wydawany pod redakcją *Ordyńca*, komplet oprawny tomów 18; *Dzieła dramatyczne* W. *Bogusławskiego*, tomów 12 komplet oprawny; *Historja Literatury Polskiej*, tomów 2 (bardzo poszukiwane) exemplarz w pięknej oprawie; *Słownik Lindego*, w dawnej edycji; *Listy* i *Badania* Hugo *Kołłątaja*, tomów 7; *Kodex Dyplomatyczny Polski*, *Raczyńskiego*, tomów 4; *Volumina Legum* od 1 tomu do 7 z inwentarzem; *Album Kiślańskiego; Historja Państwa Rossyjskiego*, *Karamzina*, tomów 12 po polsku; *Zofiowka* poemat *Trembeckiego*, ładnie oprawny z rycinami. Nadto nadmienia się, że xięgarnia *Rodzyna*, oprócz wyżej wymienionych dzieł, posiada wiele innych xiążek z dziedziny gospodarstwa, jak np.: *Rzeczy gospodarskie*, *Mieczyńskiego; Katechizm Jourdieru*, przekład *Zdzitowieckiego; Rośliny pastewne*, Albina *Kohna*, i t. p. Wiele foljałów dzieł dawniejszych i nowych w przedmiotach historycznych, prawnych, matematycznych, przyrodzonych, naukowych, i t. p. Posiada także romanse i powieści w różnych językach.

W *Kurjerze Wileńskim*, czytamy nader pochlebny, a zarazem sprawiedliwy artykuł Pana *O. B. D..her*, o grze i powodzeniach w Wilnie znamienitego pjanisty, dobrze znanego w Warszawie P. Józefa *Wieniawskiego*, który w tych dniach przybywa do Warszawy. Słysząc tylokrotnie grę P. *Wieniawskiego*, i podziwiając talent jego, łatwo pojmujemy ten zapał, jaki gra jego wzbudziła w naszych współziomkach Wileńskich.

Nakładem K. *Bernsteina* przy ulicy Miodowej, wyszło dzieło pod tyt: *Gospodyni Polska*, czyli Poradnik dla niewiast naszych, obejmujący: Przepisy kuchenne, wypróbowane i różne sekreta gospodarskie, poprzedzone wstępem o porządku domu, przez Teressę z S...skich *Twarowską*. Xiążkę tę zdobią kilkanaście pięknie odrobionych drzeworytów, przedstawiających różne przedmiota potrzebne do zapoznania się z gospodarstwem domowem. Ponieważ głównym jest celem wydawcy, aby xiążkę powyższą uczynić użytecznym i przystępnym poradnikiem dla wszystkich naszych Gospodyń, przeto cenę naznaczył nader umiarkowaną; exemplarz bowiem z 24 form, czyli blizko 400 stronnic druku złożony, kosztuje broszurowany rs. 1, oprawny zaś w tekturkę z grzbietem w płócienko angielskie rs. 1 k. 20. Osoby zamieszkałe na prowincji tak w Królestwie jakoteż i w Cesarstwie, za nadesłaniem pod powyższym adresem rs. 1 k. 20 za exem: broszurowany, zaś rs. 1 k. 40 za exemplarz oprawny, odbiorą xiążkę tę odwrotną pocztą.

Ktoby z osób litościwych życzył przyjąć za swoje własne dziecię płci męzkiej pół roku mające, raczy się zgłosić do właściciela domu pod Nr 2890 przy ulicy Szczyglej.

W składzie materjałów malarskich P. *Hirszla*, przy Krakowskiem-Przedmieściu, Lubownicy sztuk pięknych obejrzeć mogą oddany w komis do zbycia *zbiór rzeźb marmurowych*, złożony z popiersi osób historycznych i kopji niektórych najsławniejszych arcy-dzieł głównie starożytnego rzeźbiarstwa.—Właściciel wspomnionego zakładu, upoważniony do sprzedaży, osobom życzącym nabyć czy to zbiór cały, czy też pojedyncze przedmioty, udzieli wiadomości o cenach i warunkach.

Magistrat M. Warszawy.— W skutek odezwy Herbskiej Komory, podaje do wiadomości iż przez 3 albo 4 dni, poczynając od d. 15 (27) b. m., odbywać się będzie każdodziennie od godziny 9ej z rana, na rzeczonej Komorze we wsi Herbach w blizkości m. Częstochowy położonej, sprzedaż skonfiskowanych przez nią towarów, a mianowicie: perkali bawełnianych, za rs. 1,030; jedwabnych wyrobów, za rs. 310; wyrobów lnianych, za rs. 23; kamlotów i t. p. wełnianych materji rs. 635; różnych galanteryjnych towarów, za rs. 112; przędzy bawełnianej rs. 87; czyli razem za rs. 2,197. Mający przeto zamiar ubiegania się o nabycie powyższych towarów, raczą się udać do w mowie będącej budowy Komory, gdzie bliższe warunki dotyczące tej licytacji, bedą im okazane.— Prezydent, Rze: Radca Sta: *Andrault*. — Naczelnik Kanc:, *Luceński*.

Illuminacja ogrodu i fajerwerki, z przyczyny niepogody wczorajszego wieczoru, odbyć się w Dolinie Szwajcarskiej nie mogły, i na jutro odłożone zostały, w tym celu osobom na zabawie muzykalnej w salonie koncertowym obecnym, wydano bilety koloru niebieskiego, za którem służy im wejście bezpłatne; dla innych zaś cena kop: 30 jest ustanowiona.— Dziś wieczór muzykalny pod dyrekcją P. A. *Harpf*, rozpocznie się jak zwykle o godzinie 7ej po południu.

Dziś w Tivoli, naprzeciw wystawy, orkiestra Pana *Brauna*, wykona między innemi: Uwertury: *Rossiniego*, *Webera* i *Adama*, oraz Fantazję *Lumbyego*, Walce *Strausa*, i utwory *Schuberta*, *Rejssigera* i *Brauna*. Początek o godz: 7ej.

Kurs onegdajszy: za *pól-imperjały*, dają rs. 5 kop: 75; za *dukaty holenderskie* nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 37½; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 13, wartość kuponu kop: 86⅔; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 80, dają rs. 14 kop: 77, wartość kuponu kop: 29⅓.

Anglja. *Londyn, 12go Czerwca.* — Z Malty telegrafem nadeszła tu wiadomość, że próba założenia drutu telegraficznego podmorskiego z Alexandrji do Kandji, nie powiodła się, i dotychczas kommunikacja telegraficzna między Adenem i Londynem, przez Konstantynopol, pozostaje w projekcie. Wyprawa opuściła Alexandrję 25 Maja, i w dniu 1ym Czerwca, kiedy nie było już więcej do odwinięcia jak 60 mil ang: liny, takowa przerwała się. Jest jednak nadzieja prędkiego naprawienia szkody. Nateraz trzeba używać drugiej linji idącej przez Maltę i Cagliari. (St: Anz:).

Londyn 16go Czerwca. — Krąży tu jako najprawdopobniejsza następna lista ministerjalna: Lord *Granville* Prezes Rady Tajnej, Lord *Campbell* Kanclerz, Sir *Gladstone* Minister skarbu, Lord John *Russel* spraw zagranicznych, Sir *Lewis* spraw wewnętrznych, Sir Charles *Wood* Indji, Xiążę *Somerset* admiralicji, Sir *Herbert* wojny. — *Morning-Post* uważa mobilizację armji pruskiej jako środek obronny i nie zostający w sprzeczności z neutralnością Prus.— *Morning-Herald* zaś, organ Gabinetu *Derby*, utrzymuje, że Prusy nakazały tę mobilizację, która oznacza udział w wojnie za Austrją, z powodu nominacji *Palmerstona* Ministrem. (St: Anz: i Schl: Ztg).

Austrja. *Wiedeń 16go Czerwca.* — Cesarz, jak to już wiadomo, sam objął dowództwo armji. Do jego rady wojennej należeć głównie mają Jenerałowie: *Hess*, *Benedeck* i *Ramming*. Krąży pogłoska że Jenerał *Coronini* ma objąć obowiązki Pierwszego Jenerał-Adjutanta przy Cesarzu, w miejsce Hr. *Grünne*.—Zwycięztwa Francuzów i Sardyńczyków znajdują odgłos w samej Austrji. Zapewniają, że Austrjacki pułk Włochów stojący w Linz, przyjął wiadomość o zwycięztwie swych współziomków głośnemi okrzykami na cześć Włoch i *Wiktora-Emanuela*.—Xiążę *Modeny* przybył 14 b. m. rano do Mantuy. (Schl: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 13go Czerwca.*— Nowo-narodzony syn Następcy Tronu, otrzymał tytuł Hrabiego *Hainaut*, a na Chrzcie Ś. otrzyma imiona: *Leopold-Ferdynand-Eliasz-Wiktor-Albert-Marja.* (Ind: Bel:).

Francja. *Paryż, 14go Czerwca.* — Cesarz postanowił, iż każdy pułk, który zdobędzie na nieprzyjacielu sztandar, ma mieć pod swym orłem zawieszony krzyż Legji honorowej. — Podpułkownik *Schmitz* przywiózł do Paryża, dla doręczenia Cesarzowej zdobyty pod Magenta sztandar 9go pułku piechoty austrjackiej. — Dla transportowania ranionych i chorych, urządzono cztery szpitalne okręty, krążące ciągle między Genuą i portami francuzkiemi. Ranieni z Tulonu i Marsylji, przewożeni są do szpitalów wojennych lub oddawani rodzinom dla pielęgnowania.— Armja obserwacyjna, której organizację powierzono Marszałkowi *Pelissier*, składać się będzie z 4ch dywizji piechoty i 4ch jazdy.— Cesarz pisał własnoręcznie do Jenerała *Goyon*, dziękując mu za usługi, jakie w Rzymie dla sprawy porządku wyświadcza.— Korrespondencje z Rzymu donoszą, że mnóstwo ochotników udaje się ztamtąd do Piemontu, i że w liczbie wychodzących, znajdują się także żołnierze Papiezcy.— Podług doniesień z Włoch, jak tylko Austrjacy zrejterują się zkądkolwiek, ludność oswiadcza się natychmiast za Królem *Wiktorem-Emanuelem*. — Dywizja Jenerała *d'Autemarre*, obsadziła Pawją, po wyjściu z niej Austrjaków. — *Garibaldi* przybył 10 b. m. do Medyolanu, i po widzeniu się z Cesarzem wyjechał natychmiast. Zdaje się, że przybył jedynie po instrukcje od Głównodowodzących we Włoszech. — Nadchodzące z Włoch doniesienia zapewniają że Austrjacy myślą o energicznej obronie linji Mincio, nad którą zgromadzają do 300,000 ludzi; wątpić więc należy, aby Cesarz w tak ważnej chwili opuścił armją. Sprzymierzeni zaledwie za dwa tygodnie będą w stanie rozpocząć na dobre kampanją nad Mincio i na Adryatyku; jeśliby więc rzeczywiście wyjazd Cesarza do Paryża nastąpił, to tylko w czasie tej przerwy, i to na czas bardzo krótki.— Sprzymierzeni w dalszej kampanji liczą wiele na skuteczność nowo wynalezionych dział, i są przekonania, że fortece austrjackie prędzej wzięte zostaną, aniżeli się spodziewać można. (Nord i Schl: Ztg:).

Włochy. *Modena, 6go Czerwca.* — Xiążę nałożył na kraj dobrowolną pożyczkę 1 miljon lirów. Co nie będzie podpisane dobrowolnie dopełnione zostanie pożyczką przymusową. Onegdaj weszły tu wojska Austrjackie. (Ind: Belge).

Drugi okres działań wojennych armji sprzymierzonych prowadzony będzie zapewne z wielką energją. Rozpoczną się one jednocześnie na lądzie i na morzu. Zobaczymy czy Austrjacy będą szczęśliwsi za murami swych fortec, aniżeli nad rzekami Włoskiemi i w czystem polu. Cesarz *Francuzów* i Król *Sardyński* posuwają wszystkie swe wojska, aby być w stanie obledz fortece Austrjackie. Xiążę *Napoleon* także nieomieszka z korpusem pod jego rozkazami zostającym skierować się ku dolnemu biegowi Po, dla poparcia ruchów prawego skrzydła armji Francuzkiej.

Oprócz broni zabranej Austrjakom, ludność Włoska otrzymuje z arsenałów francuzkich i sardyńskich, mnóstwo karabinów, i uzbraja się nowemi, dla wzięcia udziału w wojnie o niepodległość i bronienia się, gdyby na nowo zagrożoną została. Piemont zakupuje także konie dla powiększenia liczby jazdy.— Zapewniają, że postępek municypalności Bolońskiej, która po wyjeździe Kardynała Legata i oddaleniu się Austrjaków, ofiarowała

Dyktaturę *Wiktorowi-Emanuelowi*, zakłopotało nieco sfery rządowe w Paryżu. Jest jednak nadzieja, że rady Francji i wpływ osobisty Cesarza zapobiegną wzburzeniu objawiającemu się w legacjach, i doprowadzą wojnę do pomyślnego końca bez wybuchów rewolucyjnych.— Powszechne panuje zdanie, że sprzymierzeni zaczną od Peschiery, a tak słynnego czworoboku fortec, a korpus Xcia *Napoleona*, idący z Toskanji, uda się przez Modenę do Mantui.— Rząd Sardyński wysłał Oficerów żandarmerji do Medyolanu, Como i Sondrio, dla uorganizowania siły publicznej we wszystkich miejscach, z których wypędzono Austrjaków. (Nord, Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *17go Czerwca.* — W świadomych sferach potwierdzają wczoraj podane nominacje Ministrów, oprócz tego podają: Xięcia *Newcastle* na Sekretarza kolonji, Xięcia *Argyll* na Tajnego Strażnika pieczęci, Lorda *Elgin* na Jeneralnego Pocztmistrza, *Cobdena* na Prezesa Biura Handlowego, *Gibsona* na Prezesa Biura Ubogich, *Cardwell* na Nadkomissarza budowli i robót publicznych, Lorda *Grey* na Kanclerza Xięztwa Lancaster, Lorda *Wodehouse* na Podsekretarza spraw zagranicznych.

Dzisiejszy *Times* donosi w telegramie z Wiednia daty wczorajszej, że Hr: *Schlick* zastąpi Hr: *Giulay*, i że Francuzi założyli depo w Antivari w Albanji.

Na dopiero co odbytem posiedzeniu Izby Niższej, *d'Israeli* oznajmił, że Lord *Palmerston* utworzył nowy Gabinet. — W Izbie Wyższej Lord *Derby* wynurzył nadzieję, że nowy Rząd zachowa ścisłą neutralność. Na ławce ministerjalnej nie ukazał się jeszcze żaden z nowych Ministrów. Obie Izby odroczyły się do przyszłego Wtorku.

Wiedeń, *16go Czerwca.* — *Korrespondencja Austrjacka* donosi z Verony z dnia wczorajszego, że nic ważnego nie zaszło. Korpusa armji, nie ścigane przez nieprzyjaciela, zajęły wskazane im pozycje. Tylko dywizja FMZ. *Urban* musiała stoczyć z korpusem *Garibaldego* walkę pod Castenedolo, i odparła takowy, pomimo że liczył 4,000 ludzi i 4 działa.

Wiedeń, *17go Czerwca.* — Autentyczna wiadomość z Werony z dnia dzisiejszego donosi, że FZM. *Giulay* na własne żądanie uwolniony został od dowództwa drugiej armji, które powierzono Jenerałowi jazdy Hr: *Schlick.*

Wiedeń, *18go Czerwca.* — Hr: *Rechberg* wyjechał wczoraj do Werony. — Na wczorajszej giełdzie obiegała pogłoska, że Poseł Pruski *von Werther*, dziś również się tam udaje. — Rapport urzędowy donosi, że Austrjacy w bitwie pod Magenta stracili w zabitych 63 Oficerów i 1,302 ludzi, w ranionych 218 Oficerów i 4,130 ludzi; brakuje 4,000 ludzi.

Paryż, *18go Czerwca.*— Podług nadeszłej depeszy z Neapolu, udzieloną tam została amnestja za przestępstwa polityczne.

Dzisiejsza *Patrie* oznajmia, że Deputacja przybyła z Bolonji do Króla *Wiktora-Emanuela*, celem ofiarowania mu dyktatury, odmówną otrzymała odpowiedź.

Monitor donosi z Travigliato (Treviglio?) z dnia wczorajszego: Cesarz znajduje się w Travigliato i cieszy się najlepszem zdrowiem. Stan armji jest pod każdym względem doskonały.

Bern, *17go Czerwca.* — Podług nadeszłych tu wiadomości z granicy Lombardzkiej, silny korpus austrjacki wkroczył przez Stelvio do Veltlinu i posuwa się z Grossato ku Tivano. — Rada Związkowa zarządziła wojskową obserwację przejścia Muretto. — Taż Rada zaprojektowała na Zgromadzeniu Związkowem, zniesienie obcej Biskupiej juryzdykcji, a tem samem odłączenie kantonu Tessin od Biskupstwa Como i Medyolanu. Państwom wojnę wiodącym zaprojektowaną też została wolna żegluga na jeziorze Lago-Maggiore pod flagą neutralną, i wydanie przytrzymanego garnizonu z Laveno.

Bern, *18go Czerwca.* — Z Castasegna z dnia wczorajszego nadeszła wiadomość, że w Colico wkroczyło 3,000 Francuzów, którzy ubiegłej nocy maszerowali w kierunku Morbegno do Stilffser Joch, gdzie Austrjacy zniszczyli Most Diabelski. — Z Engadinu donoszą dnia dzisiejszego, że Francuzi forsownemi marszami spieszą ku Stelvio, który obsadzony jest przez artyllerję Austrjacką.— Austrjacy fortyfikują się w Nauders. — W Weltlinie, Oficerowie *Garibaldego*, uczą ochotników.

Turyn, *16go Czerwca.* — Buletyn urzędowy. Armja włoska przeszła 13go b.m. Serio, i ruszyła nad Oglio. Straż przednia była w Coccaglio, a kwatera główna Króla w Pallazuolo. Jenerał *Garibaldi* był w Brescia 12go wieczór. Korpus Jenerała *Urban*, wyruszył z Coccaglio 13go rano, i rejterował podobno ku Orcinovi.

Konstantynopol, *8go Czerwca.* — JJ. CC. WW. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz, wraz z Dostojną Małżonką, J. C. W. Wielką Xiężną Alexandrą Józefówną, przybyli tu 6go b. m. na statku *Gromoboj*, i powitani byli przy wylądowaniu przez Sułtana osobiście. (Nord).

Ateny, *9go Czerwca.*— Król zamknął wczoraj osobiście posiedzenia Izb. oświadczając w swej mowie, że Rząd w obec zawikłań Europejskich, trzymać się będzie rad udzielonych przez mocarstwa opiekuńcze.— Przed pałacem legacji francuzkiej, miała miejsce manifestacja sympatyczna ludności, z okoliczności zwycięztwa pod Magenta. (Monitor, Nord, Schl: Zeit: i St: An:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Felkerzam Wład: Baron z Mińska nr 414; Łubieńscy Wład: i Stan: Hr: z Dobrzelina nr 1245.—Ostrowski Ant: Hr: z Ujazdu nr 613; Wodzyński Stefan Ob: z Porytego nr 584.

Wyjechali: Miński Hieronim Obyw: do Krasewa; Lubomirski Wład: Xiążę do Mohylewa; Potocki Michał Hr: do Chrząstowa; Trojanowski Juljan Radca Dworu do Wilna; Tarnowski Jan Hr: do Lublina; Ziółkowski Lucjan Jeometra przys: kl: II do Mińska.

Przyjechali koleją żelazną: Branicki Konst: Hr: i Bogusz Józ: Ob: z Paryża nr 1766; Hr: Hendrikow Dymitr dymis: Major z Prus nr 414, Poletyłło Witold Hr: z Paryża nr 414. — Xiądz Lubowidzki Stan: Hr: Proboszcz z Rzymu nr 2668; Baron Mengden Eustachy dymis: Jenerał-Major z Paryża nr 570.

Wyjechali koleją żelazną: Krasicki Michał Ob: do Berlina; Kropiwnicki Mechanik do Wrocławia —Barragan Alej Vice-Konsul Boliwji do Londynu; Wołkow Radca Hon: de Wiednia.



Są do sprzedania Skopy zapasne, zdatne na rzeź, we wsi Brankowie, za Grójcem, w ilości sztuk dwieście. Wiadomość powziąść można codziennie na miejscu.

SKŁADY GŁOWNE FARB i LAKIERÓW J. A. KRAUSSE

ulica Miodowa Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego, i Nalewki Nr 2261, w domu W. Muraszewa, zaopatrzone zostały przy odpowiedniej porze roku

W PATENTOWANE

LAKIERY i FARBY OLEJNE

tarte, prędko schnące,

WE WSZYSTKICH KOLORACH I NAJLEPSZYCH GATUNKACH.

FARBY te, jak również **LAKIERY**, są przyrządzone wprost do użycia, tak, iż każdy, najmniej nawet obeznany z malarstwem, może je używać, i dla tego szczególniej zastosować się dają do robót dla osób na prowincji zamieszkałych, gdzie większa zachodzi trudność w dokładnem przyrządzaniu takowych przedmiotów.— Każde Naczynie lub Flaszka, zaopatrzone są etykietą objaśniającą sposób użycia, a dla rozróżnienia wszelkich wyrobów moich od innych, Etykiety te będą odtąd z odciskiem MEDALU, otrzymanego z Wystawy Krajowej, a po bokach z napisem: „PATENT" i za dobroć tak tylko opatrzonych Wyrobów Fabryka poręcza.— Wspomnionych Wyrobów nabyć można po stałych cenach tu w miejscu, tak w powyższych SKŁADACH, jak i wznanych już Publiczności HANDLACH i SKŁADACH miejscowych; na prowincji zaś we wszystkich miastach Gubernjalnych i Powiatowych.— Wszelkie obstalunki przyjmują, tak powyżej wymienione SKŁADY GŁÓWNE, jak i FABRYKA, która ciągle przy ulicy Bonifraterskiej pod Nr 2163, wprost Kościoła exystuje, i takowe z wszelką akuratnością i pospiechem załatwia. 6

W dobrach Ordynacji Domu Hrabiów Krasińskich, Opinogóra zwanych, w Gubernji Płockiej, Powiecie Przasnyskim położonych, z powodu wydzierżawienia Folwarków — od dnia 24 Czerwca r. b. poczynając, przez publiczną licytacją, w Zarządzie Dóbr w Opinogórze górnej się mieszczącem, odbywać się mającą, sprzedane będą **Inwentarze żywe**, a mianowicie: — OWIEC w większej części młodych różnego rodzaju, z których wełna na Jarmarku wełnianym w Warszawie centnar po Talarów dziewięćdziesiąt kilka sprzedawaną była, sztuk kilka tysięcy. — KRÓW i MŁODZIEŻY rassy poprawnej, po sztuk kilka set. — KONI i WOŁÓW roboczych ile zbędzie od potrzeb gospodarskich. Owce, bydło, konie i woły robocze dobrze utrzymane i w zupełnym stanie zdrowia. — Mający chęć korzystania z niniejszego doniesienia, raczą udać się w czasie oznaczonym na miejsce powyżej wskazane.

W dniu 26 Czerwca r. b., na Folwarku **Chodkowo**, obok miasta **Bodzanowa**, w Powiecie Płockim, rozpocznie się **LICYTACJA** prywatna, na sprzedaż zbywającego **inwentarza** żywego i martwego; mianowicie: Owiec, Krów, Jałowizny, Koni, Trzody chlewnej i porządków gospodarskich.

Chęć kupna mający, zechcą przybyć na miejsce w terminie powyższym, zaraz po południu.

Jest do sprzedania **KOLONJA** za rogatką Petersburgską, w blizkości Warszawy. Wiadomość bliższą powziąść można w Fabryce Wyrobów srebrnych Wnej Nast, przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu W. Heintze, pod Nr 495.

Józefa Cieślińskiego

I. KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNERÓW I GUWERNANTEK w Warszawie róg Podwala i Kapitulnej na dole, Nr 498 (5 nowy), wejście z Podwala przez podwórze. — każdego stopnia prywatnego kształcenia w naukach i talentach rekomenduje Nauczycielki, Nauczycieli, Metrów muzyki, Bony, Korrepetytorów, Korrepetytorki i udzielających lekcje na godziny.

II. KANTOR INTERESÓW OGOLNYCH. — Ma na sprzedaż, kupno, Dobra Ziemskie, Domy w m. Warszawie, dostarcza Officjalistów różnych zdolności. Poleca Polki i Cudzoziemki, do Strojów i różnych robót Damskich. Prowadzi, przyjmuje różne komissa i zlecenia.

Są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich **Dobra Jędrzejów**, w Okręgu Siennickim Gub: Warszawskiej położone, składające się z Folwarków i Wsi zarobnej Jędrzejów, oraz wsi czynszowej Leonów, odległe od Warszawy o wiorst 46, przy szosie Brzesko-Litewskiej; obejmujące około 800 dziesiatin (włók n. p. 52½) z dostateczną ilością łąk, lasem budulcowym, mającym 19 włók n. p. przestrzeni, nie mniej z porządnemi budowlami tak służącemi do własnej wygody jak i prowadzenia rozwiniętego gospodarstwa, z nową maszyną gorzelnią Pistorjusza, z deptakiem, młocarnią, sieczkarnią, przynoszące czystych stałych dochodów Rs. 1,000. — Bliższa wiadomość na gruncie.

DYSTYLLATOR mówiący i piszący po polsku, niemiecku i rossyjsku, robiący wszelkie Likiery i Wódki Francuzkie, Szwajcarskie, Włoskie etc., oraz Romy i Spirytusy, rozmaite Marynaty owocowe w Cognacu, Syropie, Occie etc., Limonady gazowe i Wody gazowe, oraz różne gatunki Wina Szampańskiego; szuka stosownego miejsca. Bliższa wiadomość u P. J. Viehweg, przy ulicy Bielańskiej N. 610.

GORZELANY, z zupełną kwalifikacją do tego fachu potrzebną, przybyły dopiero z prowincji, bezżenny, w średnim wieku, rodem z Prus, lecz mówiący trzema językami, Polskim, Niemieckim i Rossyjskim, pragnie pozyskać tu w Królestwie Polskiem lub w Cesarstwie, odpowiednią dla siebie posadę Gorzelanego; ktoby sobie życzył przyjąć go, raczy się zgłosić do Redakcji Kurjera z swem adresem, do tegoż kandydata pod lit: A. B. 1



OSOBA zamężna, posiadająca upoważnienie do udzielania **Lekcji na Fortepjanie**, udziela takowe u siebie w mieszkaniu, na swoim Fortepjanie, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu XX. Karmelitów pod Nr 2667, między bramą a wejściem do Klasztoru, na drugiem piętrze od frontu. Życzący kształcić swe dzieci, raczą się zgłosić w powyższe miejsce. — Tamże jest do sprzedania **ZAPRZĘG** parokonny, Angielski, za pomierną cenę.



W Dobrach Łącka, Powiecie Gostyńskim, jest do sprzedania 300 **SKOPÓW** krajowych, zapasowych, zdatnych na rzeź, które kupujący najdalej we dwa tygodnie po Ś. Janie, odebrać będzie obowiązany. Bliższa wiadomość na miejscu.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 9. (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Zuch mimo chęci* (wznowione). — *Oberża*. — *Pamiętnik*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Koń spiżowy*.

JAN ŻURKOWSKI, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie i Teatru Wielkiego w Warszawie, mieszka na Krakowskie-Przedmieściu pod Nrem 32, w nowym domu Panien Wizytek, na drugiem piętrze od frontu, nad antresolą.

W temże mieszkaniu, jako też po Pensjach i w domach prywatnych, udziela **Lekcje TAŃCÓW**.

W Drukarni Kurjera Warsz.— Wolno drukować, dnia 8 (20) Czerwca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

DODATEK.